



POWIAT
LUBELSKI

Stowarzyszenie Wspierania Aktywności BONA FIDES

20-080 Lublin, ul. Niecała 4/5a

tel. 535 000 523 / fax 81 533 72 09

biuro@stowarzyszeniebonafides.pl

www.stowarzyszeniebonafides.pl

BONA FIDES
15 LAT RAZEM
POMOC <<<<
EDUKACJA
>>>> ROZWOJ

Artykuł powstał w ramach projektu: „Prowadzenie jednego punktu nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz zwiększenia świadomości prawnej w Konopnicy wraz z punktami mobilnymi” **Zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej realizowane przez Powiat Lubelski** - zadanie opracowanie artykułów z zakresu najczęściej pojawiających się problemów w poradnictwie obywatelskim opracowane przez osoby udzielające wsparcia w projekcie.

Nakład z majątku osobistego na majątek osobisty drugiego małżonka

Nakład - to wycenione, celowe zużycie zasobów.

W tym wpisie będzie chodzić o zainwestowanie własnych, przedmażeńskich pieniędzy w majątek współmałżonka.

Jak kochasz, to chciałybyś "nieba przychylić" kochanemu, nie mówiąc o tym, że bez mrugnięcia okiem oddajesz wszystko co masz. Wiesz przecież, że to wszystko jest dla Was, żeby Wam było lepiej, a więc czego tu żałować! Oczywiście nawet przez myśl Ci nie przejdzie zastanawianie się nad konsekwencjami swojego postępowania, a co dopiero nad nazewnictwem. A więc ja Ci powiem; jeśli swoje osobiste pieniądze (najczęściej przedmażeńskie) przeznaczysz np. na remont budynku Twojego męża, to dokonujesz nakładu ze swojego majątku osobistego na majątek osobisty swojego męża.

I ma to ogromne znaczenie gdybyś kiedyś chciała odzyskać przynajmniej część tych pieniędzy, a jeszcze większe znaczenie ma to w jaki sposób opowiesz o tym przed sądem. Bo może się okazać, że wbrew Twoim intencjom sąd zakwalifikuje ten majątek jako wspólny.

Taka właśnie "przygoda" przytrafiła się pani Teresie...

Ponieważ najlepiej trafiają do nas przykłady, to opowiem Ci pewną historię z sali sądowej;

Nakład z majątku osobistego

Małżeństwo pani Teresy z Hubertem było jej drugim małżeństwem. Z pierwszego związku miała już dorosłego syna - studenta i niewykończony, ale nadający się do zamieszkania dom wolnostojący. Po ślubie pani Teresa zrezygnowała z pracy zawodowej i zajęła się wraz z mężem prowadzeniem jego gospodarstwa agroturystycznego. Dochody z tej działalności były wystarczające na całkiem dostatnie życie, ale małżonkowie chcieli rozwinąć część hotelową, a na to było już trochę za mało. Pani Teresa przed ślubem z Hubertem miała dom wolnostojący i wobec tych wspólnych planów postanowiła go sprzedać. Udało się i z tej sprzedaży uzyskała 500.000 zł.



POWIAT
LUBELSKI

Stowarzyszenie Wspierania Aktywności BONA FIDES

20-080 Lublin, ul. Niecała 4/5a

tel. 535 000 523 / fax 81 533 72 09

biuro@stowarzyszeniebonafides.pl

www.stowarzyszeniebonafides.pl

BONA FIDES
15 LAT RAZEM
POMOC <<<
EDUKACJA
>>> ROZWOJ

I co zrobiła ?

350.000 zł. wpłaciła na konto swojego męża, zaś 80.000 zł. dała mu "do ręki" na zakup samochodu, bo przy tego rodzaju działalności był im potrzebny. Chciała aby samochód był zarejestrowany na oboje małżonków, ale Hubert postanowił inaczej i tylko jego nazwisko pojawiło się w dowodzie rejestracyjnym. Pieniądze przekazane przez Teresę zostały wydatkowane zgodnie z przeznaczeniem; rozbudowano część hotelową i wyposażono. Od tego czasu jednak coś zaczęło się psuć między małżonkami. W dwa lata później sąd orzekł rozdzielną majątkową, a za kolejne dwa lata nastąpił rozwód.

Pani Teresa nie chciała dzielić się majątkiem, a więc tym wszystkim czego się dorobili w czasie trwania związku małżeńskiego. Chciała tylko aby mąż zwrócił jej to co zainwestowała w jego majątek- czyli 350.000 zł. na rozbudowę części hotelowej i 80.000 zł. przeznaczone na samochód. On nie chciał!!!

Pozostała więc sprawa sądowa...

Sprawa o zapłatę - nie o podział majątku

Musisz wiedzieć, że jak małżonkowie dzielą się majątkiem wspólnym, to wnoszą do sądu sprawę o podział majątku. Jeśli natomiast zdarzy się taka sytuacja jak opisałam wyżej, czyli nastąpi nakład z majątku osobistego jednego małżonka na majątek osobisty drugiego małżonka, to sąd nie może rozpoznać tego roszczenia w sprawie o podział majątku, gdyż jest to niewłaściwy tryb. Trzeba wówczas wnieść nową sprawę do sądu - o zapłatę. Tak też zrobiła pani Teresa.

Pozwany strasznie "kręcił", robił wszystko żeby nie zapłacić, ale nie było wątpliwości, że 350.000 zł. powódki w całości przeznaczone zostało na majątek pozwanego. Uznając, iż w ten sposób, bez podstawy prawnej nastąpiło przysporzenie z majątku osobistego powódki na majątek osobisty pozwanego, sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 350.000 zł. wraz z odsetkami od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu. Czyli tu pełne zwycięstwo!

Inaczej rzecz się miała z pieniędzmi na samochód.

Pani Teresa z powodu zbyt szczerego wyznania przed sądem sama popsowała sobie sprawę. Chodzi mianowicie o to, że zamiast po prostu powiedzieć, że przekazała swojemu mężowi 80.000 zł. na samochód bo był potrzebny do prowadzenia działalności, to wdała się w wywód, że **chciała żeby ten samochód był wspólny**, że chciała żeby był zarejestrowany na oboje małżonków i że **miał stanowić ich wspólną własność!!!** Skoro tak, to sąd zgodnie z jej stanowiskiem uznał, że jest to majątek wspólny. A wobec tego, że sąd w tym trybie nie może rozpoznać sprawy o podział majątku, oddalił powództwo w tej części. Jeśli pani Teresa zdecyduje się aby wnieść nową sprawę o podział majątku dorobkowego, w której jedynym



POWIAT
LUBELSKI

Stowarzyszenie Wspierania Aktywności BONA FIDES

20-080 Lublin, ul. Niecała 4/5a

tel. 535 000 523 / fax 81 533 72 09

biuro@stowarzyszeniebonafides.pl

www.stowarzyszeniebonafides.pl

BONA FIDES
15 LAT RAZEM
POMOC <<<
EDUKACJA
>>> ROZWOJ

składnikiem majątkowym będzie samochód, to w najlepszym wypadku otrzyma 40.000 zł. a nie 80.000 zł. Skoro to majątek wspólny, to należy się jej 1/2.

Sama widzisz jak trzeba uważać na słowa. Ale i tak nie było najgorzej, bo gorzej by było gdyby powiedziała, że dała swojemu mężowi pieniądze, bo on potrzebował a ona miała i mogła mu wtedy dać. Wtedy to już nie byłby nakład z majątku osobistego na majątek współmałżonka tylko zwykła darowizna. A darowizna (co do zasady) nie wchodzi do majątku wspólnego i nie można jej rozliczać , jest własnością obdarowanego.

I jeszcze jedna ważna rada:

Jeśli kiedyś będąc w małżeństwie będziesz wydawała swoje przedmażeńskie pieniądze, postaraj się aby zostały wydane na coś konkretnego, coś materialnego, bo tylko wtedy masz szansę je odzyskać. Jeśli zostaną przeznaczone "na życie", to przepadły i nigdy ich nie odzyskasz.

Adwokat Maryla Kuna